

Ewa Baniecka

Ateneum – Szkoła Wyższa w Gdańsku

BYĆ PO STRONIE WYKLUCZONYCH – IZABELA FILIPIAK (IZABELA MORSKA)

Abstract. Izabela Filipiak, as a one of the first authors in free Poland, undertook a creation of a narrative of the other, and took the perspective of the excluded. In a famous novel from 1995 entitled *Absolute amnesia*, which hangs over on the motive of maturation, she narrated about the peace of history of the PRL (Polish National Republic), which relates to the events in the coastal area of Gdańsk in 1970, seen with eyes of a young girl, who considered the reality of those times on her own. Surely Izabela Filipiak can be regarded as a representative of the nowadays fashionable and readily practiced herstory. She developed further this trend in her writings consequently, at the level of the methadiscourse in her textbook-essay: *Creative writing for the young girls* and also in a discourse devoted to Maria Komornicka, entitled: *Areas of difference*. A monograph, as formulated in a review by Krystyna Kłosinska, is a place from which the cultural mechanisms of the exclusion can be seen.

Izabela Filipiak shows a rebellious attitude toward a discourse which implements a symbolic violence, based on awarding a right to a majority, only because it is a majority. She takes a part of the excluded both with her writings and her own biography (she was 1998 the first known person in a polish public life, who decided for coming out and publicly disclosed her lesbian sexual orientation). She had been also a president of the antidiscrimination Foundation of Writers for the peace, which declared “initiation and support of the creative activities of people belonging to minority groups”.

In this sense Izabela Filipiak can be out of doubt regarded as defiant and a person who attempt to deconstruct the present system of standards, as far as such issues are concerned as a gender and sexuality. She is a feminist, an essential personage for the polish gender studies. Izabela Filipiak represents the writer (innovator and apocrypha author), the publicist and the scientist. With her creation, she contributed to the development to the polish queer studies. For her opposition to the exclusion of the other she paid a high price and had decided to leave temporarily the country and to live as emigrant.

Key words: excluded, feminism, gender studies, queer studies, the other.

Abstrakt. Izabela Filipiak, jako jedna z pierwszych twórczyń w wolnej Polsce, podjęła się konstruowania narracji Innego, przyjęła w swojej twórczości perspektywę wykluczonych. W głośnej powieści z 1995 roku pt. *Absolutna amnezja*, osnutej na motywie dojrzewania, opowiedziała fragment historii PRL-u (wydarzenia na Wybrzeżu z roku

1970) widzianej oczyma dziewczynki/dorastającej dziewczyny, na swój sposób kontestującej rzeczywistość tamtego czasu. Śmiało można uznać I. Filipiak za reprezentantkę tak modnej dziś i chętnie uprawianej herstorii. Ten trend pisarka będzie rozwijała w swojej twórczości konsekwentnie, na poziomie metadyskursu poprzez podręcznik-esej *Twórcze pisanie dla młodych panień*, aż po rozprawę poświęconą Marii Komornickiej, zatytułowaną *Obszary odmienności*. Monografia stanowi – jak to ujęła w recenzji Krystyna Kłosińska – „miejsce, z którego można zobaczyć kulturowe mechanizmy wykluczeń”.

I. Filipiak wykazuje się postawą niepokorną względem dyskursu stosującego przemoc symboliczną, opartego na przyznawaniu racji większości tylko z racji tego, że jest większością. Opowiada się zarówno swoją twórczością, jak i biografią po stronie wykluczonych (w 1998 roku była pierwszą znaną osobą w polskim życiu publicznym, która zdecydowała się na *coming out*, publicznie mówiąc o swojej lesbijskiej orientacji psychoseksualnej; była też prezeską antydyskryminacyjnej Fundacji Pisarzy dla Pokoju, deklarującej „inicjowanie i wspieranie twórczej działalności osób należących do grup mniejszościowych”).

W tym sensie niewątpliwie można uznać Izabelę Filipiak za niepokorną – dekonstruującą dotychczasowy system norm, w tym w dużej mierze w odniesieniu do zagadnienia ludzkiej płciowości i seksualności; jest ona feministką, jedną z istotnych postaci dla polskich *gender studies*. I. Filipiak jest zarówno pisarką (nowatorką, apokryfistką), publicystką, jak i naukowczynią. Swoją twórczością przyczyniła się do rozwoju polskich *queer studies*. Za niezgodę na społeczne wykluczanie Innego płaciła wysoką cenę, okresowo decydując się na wyjazd z kraju i status emigrantki.

Słowa kluczowe: feminizm, *gender studies*, Inny, *queer studies*, wykluczony.

Wprowadzenie

Izabela Filipiak (obecnie Izabela Morska) to twórczyni, której dorobek literacki, publicystyczny, naukowy należy docenić, po pierwsze, ze względu na nowatorstwo w warstwie podejmowanych tematów czy idei, a także choćby w warstwie rozwiązań narracyjnych jej powieści, które cechują się postmodernistyczną fragmentaryzacją tekstu, nielinearnym i achronologicznym tokiem opowieści, wielogłosowością i wielością narracyjnych perspektyw, brakiem wszechwiedzącego centrum. Powieści te niełatwo wpisać przez to w narodowy kanon literacki, raczej w sposób zamierzony się one z niego wyłamują. Po drugie, na szczególną uwagę zasługujące wieloaspektowe przesłanie feministyczne utworów I. Filipiak oraz konsekwentnie przyjmowana perspektywa Innego. Pisarka burzy tym samym iluzję uniwersalizmu dyskursu, jakim operuje nasza kultura, w ramach którego jeszcze do niedawna zasadniczo w ogóle nie brano pod uwagę różnicy – kulturowo co najmniej równie istotnej jak podobieństwa między jednostkami. Całą swoją twórczością I. Filipiak zaświadcza o tym, jak bardzo się pomiędzy sobą różnimy i jak odmiennie jesteśmy uwarunkowani w obrębie życia społeczno-kulturowego danych środowisk.

Komórki czy instytucje tego życia, przede wszystkim – poddane niezwykle krytycznemu namysłowi na łamach absolutnie rewelacyjnej *Absolutnej amnezji* – rodzina i szkoła, brutalnie wpychają nas we wzorce, które tylko z pozoru sprawiają wrażenie ahistorycznych, *de facto* są bowiem powielane niczym rodzaj wytworzonej niegdyś matrycy stosunków społecznych. Takie ujęcie zagadnienia koresponduje oczywiście ze spostrzeżeniami poststrukturalistów, na przykład ze stwierdzeniem Pierre’a Bourdieu, że struktury dominacji są „wytworem niekończącego się procesu reprodukcji (są więc historyczne)”¹, jeśli zaś chodzi o proces reprodukcji podziałów płciowych (tak znaczących w twórczości I. Filipiak), to zachodzi on poprzez instytucje rodziny, Kościoła, szkoły czy państwa² (i na ten aspekt autorka zdaje się mocno uwrażliwiona, zwłaszcza – jak już wspomniałam – w *Absolutnej amnezji*). Kluczowe dla dogłębnego zrozumienia przesłania tej twórczości jest pojęcie przemocy symbolicznej, jak też dominacji i przemocy w ogóle, w ujęciu I. Filipiak stanowiącej rys wszelkich relacji międzyludzkich – pomiędzy jednostkami oraz grupami społecznymi. Właśnie tego rodzaju mechanizmom sprzeciwia się pisarka zarówno swoją twórczością, jak i postawą życiową. I o tym jest niniejszy tekst.

Niepokorne oblicza Izabeli Filipiak

Pisarka niepokorna, przez historyków literatury zaliczana do schizmatyków lub nieprzyjemnych, co oznacza, że w jej postawie nie ma miejsca na „zbiorowe emocje i rytuały, uniesienia czy zmartwienia, co najwyżej – na ich wyszydzenie”³; subiektywistka, przedkładająca własne doświadczenie egzystencjalne nad doświadczenia ponadindywidualne; specjalistka od opisów stanów i doznań granicznych, czasem wręcz mistycznych, choć jednocześnie wciąż zakorzenionych w ciele (zgodnie z ideą ucieleśnionej kobiecej świętości w teologii feministycznej) – jak podkreślała Grażyna Borkowska w dokumencie zatytułowanym *Izabela Filipiak czyli podwójna amnezja*⁴.

Niezależność światopoglądową i postawę lokowania się poza centrum, postawę niepokorności, buntu, na przykład przeciw regułom dominacji normatywnej większości zarówno w życiu prywatnym, jak i politycznym, społecznym czy kulturalnym, I. Filipiak prezentuje osobiście oraz przelewa na swoje *alter ego*, literackie kreacje, choćby narratorkę w opowiadaniach z tomu *Niebieska menażeria* – przez Małgorzatę Czermińską scharakteryzowaną jako: „typ kobiety wrażliwej,

¹ P. Bourdieu, *Męska dominacja*, przeł. L. Kopciewicz, Oficyna Naukowa, Warszawa 2004, s. 47.

² *Ibidem*, s. 83.

³ R. Grupiński, I. Kiec, *Niebawem spadnie błoto czyli kilka uwag o literaturze nieprzyjemnej*, OBSERWATOR, Poznań 1997, s. 59.

⁴ *Izabela Filipiak czyli podwójna amnezja*, reż. E. Pytka, produkcja Video Studio Gdańsk, 1995.

o bogatej wyobraźni, zachowującej anarchistyczną niezależność wobec instytucji życia społecznego, ale otwartej na kontakty przyjacielskie i związki miłosne”⁵. W opowiadaniu z tego zbioru pod tytułem *Perszing* pojawia się motyw „nawrócenia w stronę większości”, ku heteronormatywności, co nieheteronormatywna bohaterka komentuje jako brak poczucia ulgi i wyznaje: „Ja chciałam być na marginesie, już się tam osadziłam”⁶.

Emigrantka, która chłosta swoją twórczością romantyczne i postromantyczne demony, upiory polskości, z tonu serio przechodząc do ironii czy groteski i snując na przykład idee zastąpienia koncepcji Polski – Mesjasza narodów Polską – Frankensteinem narodów (opowiadanie *Nic się nie stało* ze zbioru *Śmierć i spirala*; we wspomnianym filmie dokumentalnym I. Filipiak przyznaje, że pytanie, którego najbardziej nie lubi, brzmi: skąd jesteś?).

„Apokryfistka” sprzeciwiająca się kanonowi literackiemu pojętemu na romantyczną modłę i kulturowemu mainstrawemowi, „której zanurzona w romantyczności proza jednocześnie z romantycznością ostro się kłóci”; jej twórczość to zdaniem Elizy Szybowicz „rewers kanonu”, a strategia pisania o polskości i romantycznym micie narodu to „infekowanie idylli potwornością”⁷; zamiast wpisywania się w tradycję kanonu romantycznego buduje narracje kontrkulturowe, alternatywne, nobilitujące peryferie (na przykład podziemny, nocny świat Nowego Jorku, burdele, *peep show* i tym podobne, obszary perwersji), a nade wszystko postać Innego. Liczne obrazy Innego, wykluczonego, pojawiają się w tomie opowiadań *Śmierć i spirala*: kobieta-Inny, wykluczona ze względu na płeć, pełniąca role służebne wobec mężczyzny, prostytutka; osoba o odmiennej orientacji psychoseksualnej; emigrant/emigrantka, obcy; włóczęga, bezdomny/bezdomna, żebrak/żebraczka. Należy przy tym zaznaczyć, że inność to niezupełnie to samo co obcość i odmiennność, bo są przestrzenie przyjazne dla obcości, wielokulturowe po prostu, ale już niekoniecznie przyjazne dla inności. Jak zauważa narratorka w *Ptakach*: „Tutaj [w Nowym Jorku] nawet mniej widać, że jestem obca. [...] to miasto otwarte dla odmieńców. Tylko odmiennność inności nierówna”⁸.

Feministka, podejmująca tematykę opresji kobiet w kulturze patriarchy. Za jej najwyrazistszy symbol w tej twórczości uznajmy Policję Menstrualną z *Absolutnej amnezji*. W końcowej partii tekstu główna bohaterka, Marianna – jedno z wielu

⁵ G. Borkowska, M. Czermińska, U. Philips, *Pisarki polskie od średniowiecza do współczesności*, Słowo Obraz/Terytoria, Gdańsk 2000, s. 166.

⁶ I. Filipiak, *Magiczne oko. Opowiadania zebrane*, Wydawnictwo WAB, Warszawa 2006, s. 327 [dalej używam skrótu Mo].

⁷ E. Szybowicz, *Apokryfy w polskiej prozie współczesnej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2008, s. 56.

⁸ Mo, s. 159.

alter ego I. Filipiak w tej powieści – próbuje przekonać swoją matkę Krystynę, że ta osobliwa policja jest równie opresyjna (w sensie prześladowania politycznego) jak pacyfikująca właśnie protestujących robotników milicja – trwają bowiem wydarzenia grudnia 70' na Wybrzeżu. Krystyna nie dostrzega tego, sama jest najwyraźniej częścią opresyjnego systemu męskiej dominacji, dla niej to prywatna sprawa Marianny, podczas gdy dziewczynka przyjmuje feministyczny punkt widzenia, głoszony przez reprezentantki drugiej fali: prywatne jest polityczne (a wszystko to podane zostaje czytelnikowi w formie charakterystycznej dla pisarstwa Filipiak mieszkanki powagi z groteską)⁹.

Twórczyni herstorii. W *Absolutnej amnezji* znajduje się fragment będący szkolnym wypracowaniem Marianny pod tytułem *Wyobrażam sobie moją przyszłość*. Jest to nieco obłądna wariacja na temat alternatywnych wersji życiorysu kobiety w polskiej rzeczywistości, za każdym razem okazującego się realizacją typowego scenariusza kompletnego niespełnienia. Przykładowo:

Wciąż wyglądam, jakbym bała się własnego męża, ale on tego nienawidzi. Kiedy mu się zbiera, zaczyna bardzo krzyczeć. Najpierw mówi, co chciałby ze mną zrobić, a potem naprawdę to robi. Nie mam dokąd pójść, bo on daje na chleb dla mnie i dla dzieciaków. Nie mogę iść do pracy, bo ciągle mam migreny, a zresztą jak bym się mogła pokazać ludziom z powyrywaniem kłakami. [...] Oglądam w telewizji program o tym, jak powinien wyglądać prawidłowy rozwój polskiej rodziny, a dokładniej, że ten rozwój podtrzymuje coś, co zostało utracone na Zachodzie, gdzie kobiety żyją w mentalnym zniewoleniu i od tego im się robią feminizmy. Dziękuję Bogu za to, że nie urodziłam się na Zachodzie, nalewam dzieciom po szklance mleka na rano, rozgrzewam piekarnik i wkładam do niego głowę¹⁰.

Kobieta w Polsce nie ma absolutnie żadnej przyszości – to niewyartykułowana wprost, lecz niezwykle jasna konkluzja płynąca z wypracowania. Kulturowo jest ona uwikłana w pętające ją powinności, na czele z rodzeniem, jest reprezentantką płci ubezwłasnowolnionej, „płci specjalnej troski”, jest „dupą” z teatryku polonistki Lisiak, która „nie widzi, chociaż patrzy, i nie słyszy niczego oprócz zaleceń pokątnych autorytetów”¹¹. Herstorie snute przez I. Filipiak na kartach jej utworów często są narracjami krążącymi wokół braku samospełnienia i opresji kobiet (oraz innych przedstawicieli grup społecznie zdominowanych) – kobieta jawi się jako ofiara w dwubiegunowej relacji sado-masochistycznej z mężczyzną, którą to relację można uznać u Filipiak za wzorzec wszelkich relacji międzyludzkich, również w sensie kontaktów werbalnych:

⁹ I. Filipiak, *Absolutna amnezja*, tCHu, Warszawa 2006, s. 237 [dalej używam skrótu Aa].

¹⁰ Aa, s. 204–205.

¹¹ *Ibidem*, s. 167.

[Marianna] odkryła więc, iż namierzanie słabego punktu i podstępne nakłuwanie go, zanim przeciwnik zdąży uczynić to samo, musiało być kluczem do wszelkiej komunikacji, sposobem na okazanie każdego uczucia, powołaniem, inspiracją, a może nawet jedną ze sztuk, popularną, choć tworzoną według własnych reguł¹².

Autorka podejmująca trud konstruowania specyficznego kobiecego dyskursu, pisarstwa z kobiecej (a także dziewczynkowej we wspomnianej powieści) perspektywy, niestroniąca od literatury pogardliwie nazywanej menstruacyjną, szukająca możliwości kształtowania się kobiecej podmiotowości poza kulturowymi wzorcami patriarchy i ukazująca takie możliwości na przykładzie losów bohaterki swojej prozy, które – jak sama chętnie zaznacza¹³ – dążą do spełnienia w każdy możliwy sposób, byle nie za sprawą męża lub kochanka; taki jest bowiem zdaniem pisarki obowiązujący schemat literacki – wzorzec Anny Kareniny, którego za wszelką cenę chce ona uniknąć. Tak więc u I. Filipiak kobiecość ma być autonomicznym wymiarem istnienia, czystym doświadczeniem egzystencjalnym, często granicznym w dążeniu do samopoznania, bolesnym w poczuciu osamotnienia, ale niezależnym od patriarchalnych przymusów, na przykład sytuowania kobiet w roli żony i matki, narzucania im tych ról jako społecznych powinności i kontrolowania ich dusz oraz ciał. (Dosadnie zostaje to określone w opowiadaniu *Perszing*, w którym taki wariant kobiecości, los matek i babć, to „Dwanaście skrobanek i tak dalej. Cały ten mało pociągający bajzel”¹⁴). W opublikowanym na łamach „Brulionu” w 1992 roku opowiadaniu *Halloween*¹⁵ bohaterka, Marta, przypomina sobie, jak to pewien polski naukowiec powiedział jej przy obiedzie, że „[...] kobiety są genetycznie zdeterminowane, żeby przyssać się do jakiegoś mężczyzny. Że to jest dla nich największym spełnieniem”. Autorka kategorycznie sprzeciwia się takiemu pojmowaniu kobiecości, łącznie z zawłaszczaniem dyskursu naukowego na potrzeby uzasadniania panującego porządku męskiej dominacji. Sprzeciw dotyczy też oczywistego w tym paradygmacie kultury uprzedmiotowienia kobiet. O tym jest niewątpliwie opowiadanie *Zdobycz*, otwierające *Śmierć i spiralę*, w którym bohaterka zazdrości znalezionej przez siebie na ulicy lalce-erotycznej zabawce bycia przedmiotem, bo dzięki temu nikt już nie może jej uprzedmiotowić – a refleksja ta pojawia się w kontekście poprzedzającej ją sceny gwałtu¹⁶.

Aneta Górnicka-Boratyńska w tekście *Odwrotna strona rzeczy czyli dlaczego Izabela Filipiak jest pisarką feministyczną* docenia sam fakt, że I. Filipiak nie odże-

¹² *Ibidem*, s. 90.

¹³ *Izabela Filipiak czyli podwójna amnezja...*

¹⁴ Mo, s. 328.

¹⁵ I. Filipiak, *Halloween*, „Brulion” 1992, nr 19 /B/.

¹⁶ Mo, s. 18 i nn.

gnuje się od feminizmu¹⁷, konstytuując w świecie przedstawionym swoich utworów kobiecą podmiotowość wraz z jej kulturowymi kontekstami, tworząc alternatywne modele narracji i reinterpretując tym samym kanon literacki.

Z kolei Maria Janion w poświęconym *Absolutnej amnezji* rozdziale *Kobiet i ducha inności* spostrzega, że u I. Filipiak nastąpiło – poprzez wątek „szaleństwa” nauczycielki Lisiak – przełożenie mitu romantycznego na feminizm¹⁸. W tym, jak również w innych motywach powieści, zwłaszcza w przetworzonym na jej potrzeby micie Ifigenii¹⁹, wyraża się według badaczki przesłanie na temat kulturowej kondycji kobiet, przeświadczenia o ich niższości i o tym, że świetnie nadają się dzięki temu na ofiary. W opozycji do tej deprecjacji kobiecości i do jej ucisku pod koniec powieści autorka ewokuje także jej naturalną siłę, magiczną energię płynącą z kobiecego ciała (krwi menstruacyjnej). Ifigenia przeistacza się w Feniksa. Jak zauważa M. Janion, nauką *Absolutnej amnezji* jest „odradzać się bez końca i odchodzić, nie zapominając”²⁰.

Lesbijka, która jako pierwsza z osób znanych publicznie po roku 1989 zdecydowała się na *coming out*, wyszła z szafy czwartego marca 1998 roku, a więc na długo przed ukazaniem się książki Anny Laszuk (*Dziewczyny, wyjdźcie z szafy!*, Płock 2006), w programie telewizyjnym Małgorzaty Domagalik „Tabu”. Błażej Warkocki podkreśla, że „wypowiedź Filipiak oznacza wyraźne opowiedzenie się – co ważne: świadome – po stronie tego, co inne”²¹, innej antropologii. Zarówno swoją postawą, jak i pisarstwem opowiada się po stronie mniejszości – nie tylko lesbijskiej. Jak już wspominałam, między innymi w tomie *Śmierć i spirala* niezwykle szeroko podejmowała zagadnienie obszarów społecznie marginalizowanych. O sytuacji polskich lesbijek pisała w jednym z felietonów ze zbioru *Kultura obrażonych*:

Lesbijki w Polsce – były dawniej, są teraz – spotykają się w podziemiu. Jak Żydówki w czasie drugiej wojny egzystują „na cudzych papierach”. Boją się życia w getcie, więc przechodzą na aryjską stronę. Szczęśliwsze z nich zarabiają punkty za właściwy wygląd. Jak najlepsze aktorki wchodzą w rolę dobrej cioci, oddanej żony, społecznicy, kobiety interesu. Szkoda życia, żeby się zmagać z cudzym niepokojem. Nie sądzę, że lesbijka pragnie „być tolerowana”. Ona oczywiście chce być kochaną – w końcu też jest kobietą²².

¹⁷ A. Górnicka-Boratyńska, *Odwrotna strona rzeczy czyli dlaczego Izabela Filipiak jest pisarką feministyczną*, [w:] J. Brach-Czaina (red.), *Od kobiety do mężczyzny i z powrotem. Rozważania o płci w kulturze*, Trans Humana, Białystok 1997, s. 330.

¹⁸ M. Janion, *Kobiety i duch inności*, Sic!, Warszawa 2006, s. 326.

¹⁹ *Ibidem*, s. 333 i n.

²⁰ *Ibidem*, s. 345.

²¹ B. Warkocki, *Homo niewiadomo. Polska proza wobec odmienności*, Sic!, Warszawa 2007, s. 138.

²² I. Filipiak, *Miłość pod nalotami*, [w:] *Kultura obrażonych*, Wydawnictwo WAB, Warszawa 2003, s. 69.

I. Filipiak została prezeską Fundacji Pisarze dla Pokoju, której idea i cel to inicjowanie i wspieranie twórczej działalności osób reprezentujących różne grupy mniejszościowe.

Publicystka, zaangażowana piórem w sprawy mniejszości, ale też poruszająca wiele innych palących kwestii. Obchodzą ją na przykład: związki partnerskie; organizacja parad równości i ich odbiór w społeczeństwie, w tym rola prasy w utrwalaniu uprzedzeń; polski antysemityzm i jego kulturowe uwarunkowania; adopcja dzieci przez pary homoseksualne; sytuacja kobiet w Polsce; odmienność i bycie odmieńcem jako umiejscowienie się „na skraju”. W *Gender. Przewodniku Krytyki Politycznej* opublikowanym w 2014 roku autorka raz jeszcze poruszyła na sposób publicystyczny problem mniejszości seksualnych w Polsce w tekście *Globalny spiszek i obrona konieczna*, w którym odnosi się do polemik w sprawie osób LGBT z ostatniego czasu, zwalczając poglądy oparte na uprzedzeniach wobec nich i zakłamaniach²³.

Naukownycini, promotorka *gender studies* w Polsce, na Uniwersytecie Warszawskim prowadziła warsztaty twórczego pisania, opublikowała podręcznik *creative writing*, a naukowo zajęła się życiem i twórczością Marii Komornickiej. Autorka dramatu i rozprawy o niej, tekstów będących pokłosiem „prac archeologiczno-detektywistycznych metodą artystyczną”²⁴ i naukową, jaką wykonała I. Filipiak, ogromnego wysiłku włożonego w zrozumienie fenomenu odmieńca oraz społeczno-kulturowych mechanizmów wykluczenia.

Niektóre utwory literackie I. Filipiak zdają się ilustracją pewnych idei czy też *gender studies*. Na przykład opowiadanie *Przytul mnie* z tomu *Śmierć i spirala* przywodzi na myśl postfeministyczną filozofię Judith Butler z jej założeniem, że płeć to performance. Potwierdzeniem słuszności tego skojarzenia są słowa samej I. Filipiak, która w filmie *Izabela Filipiak czyli podwójna amnezja* wyznaje, że w tamtym czasie, gdy pisała to opowiadanie, odczuwała swoją kobiecość jako „odklejoną” od jej osobowości, jako coś sztucznego, co trzeba kreować za pomocą wielu drobnych rytuałów i gestów, odgrywać codziennie od nowa. Podobnie performatywny charakter ma płeć bohaterów opowiadania – rzecz dzieje się w burdelu-teatryku. Bogaci mężczyźni, biznesmeni, na co dzień mający władzę, przychodzą tu, aby na moment zamienić się rolami z kobietą i oddać jej tę władzę, stać się jej poddanym. Potem wracają do układu dominowania nad kobietami w życiu codziennym. Chwilowa zamiana ról nie zaburza niczego, a jedynie uzmysławia, że relacje pomiędzy płciami są uwarunkowane paradygmatem kultury, co tak podsumowuje B. Warkocki:

²³ I. Morska, *Globalny spiszek i obrona konieczna*, [w:] *Gender. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2014.

²⁴ E. Szybowicz, *op. cit.*, s. 66.

Filipiak podprowadza nas [...] do performatywnego rozumienia *gender* [...]. Nie ma żadnej esencji, którą płeć „wyraża”, płciowy *performance* transwestyty jest nie mniej prawdziwy niż „nasz” – siedzących obok na widowni czy czytających opowiadanie Filipiak *Przytul mnie*. Z tą różnicą, że nasz respektuje społeczne oczekiwania, które są nadzwyczaj represyjne, choć w pełni zinternalizowane²⁵.

To że głównym bohaterem opowiadania I. Filipiak czyni transwestytę, naprowadza na jeszcze jeden ważny wątek w kontekście katalogowania zasług pisarki jako niepokornej i transformatorce polskiej rzeczywistości kulturowej – jej twórczość daje asumpt do rozwoju *queer studies* i w kwestii eksplorowania tej dziedziny z pewnością można uznać autorkę *Absolutnej amnezji* za postać prekursorską.

Do feministycznych koncepcji filozoficznych oraz teoretycznoliterackich z pewnością odnosi się także powieść zatytułowana *Alma*. Można spojrzeć na nią jako na karkołomną próbę zbudowania narracji wyzwolonej z fallogocentryzmu – próbę podjętą niejako dla zilustrowania pewnych idei feministycznych.

Jako naukowczyni i promotorka *gender studies* Izabela Morska jest obecnie wykładowczynią na Uniwersytecie Gdańskim.

*

Kim jeszcze jest Izabela Filipiak/Izabela Morska? Z pewnością nie wyczerpałam katalogu jej dokonań i niepokornych wcieleń... Podsumowując, można określić ją mianem: pisarki nowatorki, „apokryfistki”, feministki, niekanonicznej i niepokornej – bo temat buntu przeciw społeczno-kulturowym opresjom, zwłaszcza związanym z płcią, uczyniła centralnym zagadnieniem swojej twórczości. Następnie zaś mianem: Innej – emigrantki, lesbijki... I wreszcie mianem zaangażowanej publicystki oraz promującej problematykę genderową naukowczynie.

Bibliografia

Podmiotowa

- Filipiak I., *Absolutna amnezja*, tCHu, Warszawa 1995.
Filipiak I., *Alma*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2003
Filipiak I., *Halloween*, „Brulion” 1992, nr 19 /B/.
Filipiak I., *Księga Em*, tCHu, Warszawa 2005.
Filipiak I., *Kultura obrażonych*, Wydawnictwo WAB, Warszawa 2003.
Filipiak I., *Magiczne oko. Opowiadania zebrane*, Wydawnictwo WAB, Warszawa 2006.

²⁵ B. Warkocki, *op. cit.*, s. 162.

Filipiak I., *Obszary odmienności. Rzecz o Marii Komornickiej*, Słowo Obraz/Terytoria, Gdańsk 2006.

Filipiak I., *Twórcze pisanie dla młodych panien*, Wydawnictwo WAB, Warszawa 1999.

Morska I., *Globalny spisek i obrona konieczna*, [w:] *Gender. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2014.

Przedmiotowa

Borkowska G., Czermińska M., Philips U., *Pisarki polskie od średniowiecza do współczesności*, Słowo Obraz/Terytoria, Gdańsk 2000.

Bourdieu P., *Męska dominacja*, przeł. L. Kopciewicz, Oficyna Naukowa, Warszawa 2004.

Górnicka-Boratyńska A., *Odwrotna strona rzeczy, czyli dlaczego Izabela Filipiak jest pisarką feministyczną*, [w:] J. Brach-Czaina (red.), *Od kobiety do mężczyzny i z powrotem. Rozważania o płci w kulturze*, Trans Humana, Białystok 1997.

Grupiński R., Kiec I., *Niebawem spadnie błoto czyli kilka uwag o literaturze nieprzyjemnej*, OBSERWATOR, Poznań 1997.

Janion M., *Kobiety i duch inności*, Sic!, Warszawa 2006.

Szybowicz E., *Apokryfy w polskiej prozie współczesnej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2008.

Warkocki B., *Homo niewiadomo. Polska proza wobec odmienności*, Sic!, Warszawa 2007.

Materiały filmowe

Izabela Filipiak czyli podwójna amnezja, reż. E. Pytka, produkcja Video Studio Gdańsk, 1995.

Biogram

Ewa Baniecka – dr nauk humanistycznych, wykładowczyni, literaturoznawczyni, autorka rozprawy na temat twórczości poetyckiej Aleksandra Wata oraz artykułów naukowych dotyczących zagadnień związanych z kulturą i pozycją kobiet i ich dokonaniem. Zainteresowania badawcze koncentrują się na studiach kulturowych dotyczących polskiej kultury współczesnej, zwłaszcza w kontekście *gender studies*. Redaktorka, pisarka, działaczka feministyczna.